



AGATA COMBIK

redaktor wydania

Pierwsze zdanie napisane w języku polskim, klerycy odbywający pierwszy rok seminarnej formacji, unikatowe zabytki starego opactwa – z tym się często kojarzy Henryków. Ale przecież to nie wszystko. Swoje miejsce znaleźli tu także młodzieńcy w granatowo-czerwonych strojach – noszonych przy różnych okazjach, wcale nie od września 2007. O katolickim LO w Henrykowie, które obchodzi swoje 5-lecie, Jolanta Sasiadek pisze na s. IV–V. W numerze również o jeszcze jednej (wyższej) szkole, o nauce i... samotnej figurze na budynku wrocławskiego Uniwersytetu (s. III). A także o świętych, z którymi mamy ostatnio okazję spotykać się w szczególnie sposób. ■

## ZA TYDZIEŃ

- Na dwóch kółkach W STRONĘ BOGA

Relikwie św. Dominika Savio odwiedziły naszą archidiecezję

## Zobaczyć Świętego



RADEK MICHALSKI

Relikwie św. Dominika Savio gościła archidiecezja wrocławska od 6 do 10 października w czterech salezjańskich parafiach.

Pierwszej liturgii przy relikwiach w naszej archidiecezji, odprawionej w intencji osób konsekrowanych w sobotę 6 października w parafii pw. Chrystusa Króla we Wrocławiu, przewodniczył bp Andrzej Siemieniowski.

– Nie możemy dzisiaj mówić o kryzysie powołań, bo te pochodzą od Boga – podkreślał w homilii bp A. Siemieniowski. – Jeśli widzimy pewien brak, to jest to kryzys modlitwy, wiary, nadziei i miłości. Pochodzi on ze strony człowieka, który na powołanie nie potrafi odpowiedzieć. Biskup apelował też o modlitwę w intencji tych, którzy budzą i pomagają rozwinąć w człowie-

**We wrocławskim kościele pw. Chrystusa Króla waży blisko 400 kg relikwiarz, z naturalnej wielkości figurą świętego, stanął przed ołtarzem**

ku powołanie, tak jak w św. Dominiku Savio czynił to św. Jan Bosko.

Relikwie św. Dominika gościły w trzech wrocławskich parafiach – pw. Chrystusa Króla, św. Michała Archanioła i Najświętszego Serca Pana Jezusa, następnie pojechały do Środy Śląskiej, gdzie przebywały w parafii pw. św. Andrzeja Apostoła.

RADEK MICHALSKI

## „GŁOSY DLA HOSPICIUM” W FILHARMONII WROCLAWSKIEJ



JOLANTA SASIADEK

Celem tej międzynarodowej akcji jest pomoc umierającym na choroby nowotworowe, ale także zmiana nastawienia do idei opieki hospicyjnej. 6 października w charytatywnym koncercie „Impresiones Argentinas”, w ramach Festiwalu Wyszehradzkiego, zagrali: gitarzysta Krzysztof Pelech, klawierzysta Jan Jakub Bokun i pod jego dyrekcją orkiestra Camerata Moravia z Czech. Występowacyjnie przyjęli słuchacze – sponsorzy akcji, lekarze, pielęgniarki, wolontariusze oraz inni wrocławianie wrażliwi na potrzeby nieuleczalnie chorych. Przybyła też Anna Dutkiewicz, żona prezydenta Wrocławia, honorowego patrona koncertu zorganizowanego przez Hospicjum Bonifratrów, Hospicjum Dobre przy Dolnośląskim Centrum Onkologicznym i Fundację Hospicyjną we Wrocławiu. ■

**Artyści dla chorych**

## Z Papieżem na rowerze



TOMASZ BIALASZCZYK

**ZLOT ROWERZYSTÓW** z okazji VII Dnia Papieskiego zorganizowały po raz czwarty Akcja Katolicka Archidiecezji Wrocławskiej oraz Dolnośląskie Towarzystwo Cyklistów. Pierwszy etap rajdu rozpoczął się 6 października pod Hotelem Wrocław, gdzie 10 lat temu Jan Paweł II sprawował Mszę św. wieńczącą 46. Międzynarodowy

Kongres Eucharystyczny. Cykliści (na zdjęciu) rozpoczęli podróż od wspólnej modlitwy „Anioł Pański”, poprowadzonej przez Eugeniusza Kaźmierczaka – prezesa Zarządu AK. Następnie odwiedzili cztery kościoły na wrocławskich Krzykach. W drugiej części rajdu cykliści jadą do sanktuarium św. Jadwigi w Trzebnicy.

## Biblia, muzyka i Dzień Papieski

**DOBRA – WROCŁAW – GÓRA.** O „Powołaniu w Biblii” mówił franciszkanin o. Gustaw W. Brzozowski w miejscowości Dobra, w czasie spotkania z cyklu „Verbum cum Musica”, wzbogaconego występem kwartetu smyczkowego „Con forza”. Następne biblijno-muzyczne spotkania odbędą się 14 października. O godz. 17.00 we wrocławskim kościele pw. Świętego Krzyża rektor PWT ks. prof. Waldemar Irek wygłosi prelekcję „Społeczeństwo w świetle rozumu i wiary”, a z recitalem organowym wystąpi znany orga-

nista Roman Pliś. Tego samego dnia w parafii pw. św. Katarzyny w Górze o godz. 17.00 odbędzie się „Verbum cum Musica” poświęcone tematyce papieskiej, z oprawą muzyczną w wykonaniu trio instrumentów dętych pod dyr. Andrzeja Kuprianowicza. – Z okazji Dnia Papieskiego odbędzie się u nas także (początek o godz. 20.30) Apel Jasnogórski, prowadzony przez młodzież przygotowującą się do bierzmowania – mówi proboszcz ks. Jerzy Żytowiecki. – Tego samego dnia parafianie wyruszają z pielgrzymką do grobu Jana Pawła II.

## Z modlitwą o pokój

**PAX ET BONUM** – pod tym hasłem już po raz czwarty we Wrocławiu odbył się Międzynarodowy Festiwal Muzyki, zorganizowany we franciszkańskim kościele pw. św. Antoniego. Trwający od 30 września do 4 października festiwal przyniósł niezapomniane wrażenia muzyczne, ale także był szansą na spot-

kanie z franciszkańską duchowością. W jego ramach odbyło się nabożeństwo ekumeniczne z modlitwą o pokój na świecie, tzw. Transitus – celebacja upamiętniająca dzień śmierci św. Franciszka z Asyżu, któremu przewodniczył bp Andrzej Siemieniewski, i Msza św. odpustowa pod przewodnictwem abp Mariana Gołębiewskiego.

## Religia i polityka

**WROCŁAW.** Blisko 50 naukowców uczestniczyło w międzynarodowej konferencji naukowej: „Religia i polityka. Kwestie wyznaniowe i konflikty polityczne w Europie w XVIII wieku”. Nawiązywała ona do 300. rocznicy konwencji w Altranstadt, związanej ze swobodą wyznawania wiary ewangelickiej w Europie. Jak podkreślał ks. prof. Józef Pater (na zdjęciu), także na Dolnym Śląsku mamy przykłady rozwoju wyznania ewangelickiego, choćby w świątyniach, które w tym okresie powstały. – Do dziś kościoły takie zachowały się w Jaworze i Świdnicy, oba wpisane na listę UNESCO. Po konwencji w Altranstadt, powstały także ewangelickie świątynie, zwane Kościołami Łaski. Konferencję trwającą od



RADEK MICHAŁSKI

4 do 6 października zorganizowały: Instytut Historyczny UW i Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, przy aktywnym udziale Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i Diecezji Ewangelicko-Augsburskiej.

## W harcerskiej rodzinie

### ■ ZE ŚW. FRANCISZKIEM.

4 października, w dniu swojego patrona, wrocławski Szczep św. Franciszka z Asyżu (ze Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”) obchodził święto. Jego członkowie, ich rodzice oraz 2. Szczep św. Klary zebrał się na Eucharystii w kościele pw. św. Rodziny na Sępólnie, po której nadszedł czas na harcerskie obrzędy. Najstarsi z „wilczków”, najmłodszych członków ZHR (na zdjęciu) przechodzili do drużyny. Przy blasku pochodni członkowie gromady wzniesli na ich cześć Wielki Okrzyk; każdy „wilczek” salutował drużynowe-



GRZEGORZ MAJ

mu, a następnie, przechodząc pod sztandarem drużyny, stawał się harcerzem. Święto Szczepu, zakończyło się pokazem zdjęć i filmów, m.in. z obozu letniego 2007.

**■ INDIAŃSKA WIOSKA** była atrakcją Wrocławskiej Watry, zorganizowanej 6 października przez wrocławski hufiec ZHP na Wyspie Piaskowej. Chętni mogli samodzielnie wykonać kolorowy pióropusz, przygotować dekoracje z koralików czy

też ozdobić twarz indiańskim „makijażem”. Powodzeniem cieszyły się zawody sprawnościowe – ofiarą indiańskich strzał (na zdjęciu) padł niejeden... balonik. W programie znalazło się miejsce na zabawę i na wspólną Eucharystię.



AGATA COMBIK

9 października PWT we Wrocławiu zainaugurował kolejny rok akademicki

## Trafić pod strzechy



### KS. PROF. WALDEMAR IREK

Urodził się 30 XII 1957 r. w Oławie. Świecenia kapłańskie przyjął w archidiecezji wrocławskiej w 1982 r. Po kilku latach pracy duszpasterskiej w archidiecezji odbył studia na KUL-u, kończąc je doktoratem z teologii fundamentalnej. W 2003 r. uzyskał tytuł doktora habilitowanego. Wykładał, poza PWT, m.in. na Politechnice Wrocławskiej i w Akademii Muzycznej. W pracy na Papieskim Wydziale Teologicznym pomogą mu prorektorzy, ks. dr hab. Andrzej Małachowski i ks. dr Andrzej Tomko.

W przeddzień inauguracji roku akademickiego na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu z jego rektorem **ks. prof. dr. hab. Waldemarem Irkiem** rozmawia Radek Michalski.

**RADEK MICHALSKI:** *Z czym wrocławska teologia wchodzi w nowy rok akademicki?*

**KS. PROF. DR. HAB. WALDEMAR IREK:** – W tym roku progi naszej uczelni przekracza ponad 2000 studentów. Mamy ofertę nie tylko dla studentów teologii, ale także w systemie tzw. studiów podyplomowych bardzo modne kierunki – choćby nauki o rodzinie, a także zarządzanie oświatą i studia dziennikarskie. To oferty, z którymi wychodzimy, odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne.

*Można dzisiaj powiedzieć, że teologia jest obecna na Uniwersytecie Wrocławskim tylko w formie jednej z czterech figur zdobiących „wieżę matematyczną”. A co z wydziałem?*

– Wkrótce czeka nas okrągła rocznica. 40 lat temu, w 1968 roku, Stolica Apostolska uznała PWT za kontynuację wydziału teologicznego, który od 1702 roku stał u podstaw uniwersytetu. Moi poprzednicy toczyli rozmowy z władzami uniwersytetu. Z jednej strony panuje tam zrozumienie, że

w pełnym obrazie nauk teologia nie jest kopciuszkim, ale równocześnie istnieją pewne opory natury częściowo merytorycznej, być może u wychowanków filozofii pozytywistyczno-scjentystycznej, oraz pytania dotyczące kwestii finansowej – „ile Uniwersytet Wrocławski kosztowałaby teologia”. Gdy od roku cieszymy się dotacją państwową, przynajmniej ten argument wydaje się bezzasadny.

Mam nadzieję, że rozmowy będą trwałe i zaowocują powrotem do źródeł, tak aby uniwersytet mógł cieszyć się pełną integralnością nauki: od filozofii po teologię. Dzisiaj musimy zadbać o to, aby PWT był mocny. Mam wrażenie, że tak właśnie jest. Mamy bardzo dobrze przygotowaną kadre – wyjątkowych fachowców z wielu dziedzin – liczącą się w kraju i za granicą.

*Inauguracja roku akademickiego to także czas przyznawania doktoratów honorowych...*

– W tym roku dwa doktoraty honorowe wręczymy 15 listopada, w czasie święta nauki. Z powodu rangi gości honorowych – są to abp Alfons Nossol i ks. prof. Stanisław Olejnik – nie chcemy łączyć uroczystości z inauguracją roku.

Abp A. Nossol jest profesorem, który przez lata uczył na naszym wydziale. Sam w rozmowie podkreśla, że jest to

jego macierzysta uczelnia, bo Śląsk Opolski był zawsze bardzo ściśle związany z Wrocławiem. Warto podkreślić zarówno jego wielki dorobek naukowy, jak i szerokie kontakty ze światem, szczególnie na płaszczyźnie ekumenicznej. Spodziewamy się z tego powodu napływu gości, przyjaciół biskupa, także z zagranicy.

Z kolei ks. S. Olejnik to wybitny polski moralista. Prawie każdy teolog uczył się teologii moralnej z jego podręczników.

*Jakie jest największe marzenie Księdza Rektora związane z nową funkcją?*

– Żeby teologia trafiła pod strzechy. Czyli, jednym słowem, żeby nie była „wiedzą tajemną” dla tylko małej grupy „wtajemniczonych”, ale byśmy też zaangażowali teologię do czegoś, co nazwałbym dzisiaj „ewangelizacją” w rozumieniu bardzo szerokim – kulturowym.

Swego czasu jeden z marksistów pytał: „Czego się może niewierzący nauczyć od wierzącego?”. Sam przede wszystkim wskazywał na przekraczanie, transcendencję. Nawet jeśli człowiekowi może być daleko do pojęcia osobowego Boga, to na pewno jest mu zawsze bliski Bóg ukryty w pięknie, dobru, mądrości, zachwycie. Mam nadzieję, że teologia tak uprawiana przez naszych studentów i wykładowców może być związana z entuzjazmem wiary.

### WROCŁAWSKA TEOLOGIA

W 2002 roku obchodziła swoje akademickie trzecie setlecie, świętując rok 1702, kiedy dała początek Akademii Leopoldyńskiej – dzisiejszemu Uniwersytetowi Wrocławskiemu. Warto pamiętać, że najstarsze informacje o szkolnictwie teologicznym w stolicy Dolnego Śląska pochodzą ze średniowiecza. Pierwsze wzmianki o szkole katedralnej, w której kapłani zdobywali wykształcenie, pojawiają się już w 1212 roku. Od 1565 roku działa we Wrocławiu, realizując postanowienia Soboru Trydenckiego, seminarium.

Sytuacja zmieniła się po wojnie. Uniwersytet, z racji ówczesnej władzy, nie był zainteresowany reaktywacją w swoich strukturach wydziału teologicznego. W tej sytuacji zaczęła rodzić się odrębna uczelnia teologiczna. Początkowo, od 1947 roku, jako wyższe seminarium duchowne. W 1964 roku Kongregacja do spraw Seminariorów i Uniwersytetów wyraziła zgodę na utworzenie we Wrocławiu Akademickiego Studium Teologicznego.

Ks. prof. Waldemar Irek, obejmując władzę nad PWT 1 września 2007 r., stał się jego ósmym rządcą, po ks. dr. Józefie Marcinowskim, ks. prał. Aleksandrze Zienkiewicz, bp. dr. Pawle Latusku, ks. prof. Józefie Majce, ks. prof. Janie Krucinie, bp. prof. Ignacym Decu i po pełniącym przez ostatnie trzy lata tę funkcję ks. prof. Józefie Paterze.



– Jesteśmy atrakcyjni, wysportowani, rozrywkowi.

Odpowiadają nam wartości promowane w naszej szkole, ale **tylko niektórzy z nas chcą być klerykami**

– zapewniają uczniowie henrykowskiego liceum, które świętuje swoje pierwsze pięciolecie.

tekst  
**JOLANTA SĄSIADK**

**C**hociaż gmach pocysterskiego kompleksu klasztorowego jest okazały i dzięki remontom coraz piękniejszy, jadąc główną ulicą Henrykowa łatwo można go przeoczyć. Ktoś, kto nie wie, jakie skarby kryją się za niepozorną bramą wjazdową, minie dawne, cysterskie opactwo, nie zdając sobie sprawy z tego, co traci. Na szczęście kilka kilometrów przed

Henrykowem, na drodze z Wrocławia i z Ziębic, ustawiono tablice informujące o cennym obiekcie. Dzięki nim przypadkowy przejezdny, turysta czy pielgrzym nie zabłądzi. Prowadzony drogowskazami, we właściwym miejscu zjedzie z trasy, minie zabytkową bramę i brukowaną drogą wjedzie na dziedzińiec, na którym oczaruje go nowa elewacja barokowej budowli. Pierwszy klasztor powstał tu 780 lat temu, a jego burzliwe dzieje odcisnęły piętno nie tylko na losach zakonu cystersów, fundatorów obiektu i osób z nim związanych, ale także na historii Śląska i naszego kraju. Tu miały miejsce dramatyczne, podniosłe i radosne wydarzenia, znaczące dla środowiska lokalnego i całego

**Cały czas trwa remont pocysterskich obiektów, który czyni je coraz piękniejszymi. To w nich 13 października, o godz. 10.00, rozpocznie się kolejny zjazd absolwentów KLO w Henrykowie. O 11.00 odprawiona zostanie Msza św. pod przewodnictwem abp. Mariana Gołębiowskiego, a o 12.30 zaplanowano akademię ze ślubowaniem klas pierwszych i programem artystycznym**

Na dole po prawej: **Henrykowskie KLO odwiedza wielu wybitnych gości. Na zdjęciu prymas Polski kard. Józef Glemp z pomysłodawcą szkoły kard. H. Gulbinowiczem**

go narodu polskiego. Tu powstała i jest przechowywana słynna „Księga henrykowska” z pierwszym zdaniem zapisanym po polsku.

### Szkola życiowej szansy

W takim otoczeniu i klimacie, z dobrodziejstwem bogatej spuścizny, co roku od pięciu lat młodzi ludzie zaczynają tu swoje dojrzałe i już w znacznym stopniu samodzielne życie. Nie jest to łatwa zmiana. Z beztroskiego, często rozleniwionego dzieciństwa gimnazjalisty, związanego z domem i przyzwyczajonego do rodzicielskiego parasola, uczeń Katolickiego LO musi w krótkim czasie zmienić się w licealistę odpowiedzialnego za swoje zachowanie poza domem, czystość otoczenia i wewnętrzną dyscyplinę. Spada na niego dbałość o porządek na własnym łóżku, w szafach i pokoju, dyżury sprzątającego korytarze i łazienki, a także opieka nad chorymi

kolegami i dzielenie z pozostałymi uczniami doły i niedoły szkolnego oraz internatowego życia.

– W I klasie wiele sytuacji nam nie odpowiadało, a nawet przeszkadzało. Szczególnie kolegom mieszkającym w internacie ciężko było przestawić się na samodzielność, funkcjonowanie poza domem, bez rodziców – mówi Łukasz Świdziński, przewodniczący klasy II a. – Teraz przyzwyczailiśmy się, a nawet lubimy to, co początkowo było trudne. Jesteśmy bardziej dojrza- li, a побыt w internacie przyspie-



szył dorastanie mieszkających w nim uczniów.

– Kiedy tu przyszedłem, myślałem tylko o tym, by zdobyć maturę – dodaje Maciej Ilnicki spod Kątów Wrocławskich. – W trakcie nauki zmieniało się moje nastawienie. Lekcje rozwijały zainteresowania. Szczególnie polubiłem historię, która coraz bardziej mnie wciąga i intryguje. Zmieniły się też moje plany życiowe.

Henrykowskie KLO utworzono w 2002 r. z inicjatywy ówczesnego metropolity kard. Henryka Gulbinowicza, z myślą o uzdolnionej młodzieży męskiej, zwłaszcza z terenów wiejskich. Początkowo powołano dwie klasy ogólne, po roku rozpoczęto naukę o profilu klasycznym i językowym, od 2005 jedna z dwóch klas jest informatyczna, w 2006 powstała klasa



JOLANTA SĄSIADK

KS. KRZYSZTOF JACEK KANTON

o w Henrykowie od 5 lat edukuje i wychowuje ambitnych chłopców

# mi, czy bez...



KRZYSZTOF LICZNIAROWSKI KL. IIA

dziennikarska, a w roku bieżącym – europejska. Uczniowie mają do dyspozycji pracownię językowe i komputerową, siłownię, salę gimnastyczną i rozległy park. Szkoła współpracuje z wieloma placówkami oświatowymi, między innymi z wrocławskim liceum urzędniczym i szkołą z Minneapolis w USA. Uczniowie regularnie uczestniczą w zajęciach na strzelnicy w Wyższej Szkole Oficerskiej we Wrocławiu, a absolwenci przyjmowani są do niej bez egzaminów wstępnych.

– Większość naszych absolwentów podejmuje dalszą naukę –

**Uczniowie KLO w Henrykowie wiedzą, czego chcą, i wytrwale dążą do celu, nie tracąc przy tym poczucia humoru i młodzieńczej fantazji**

Na dole po lewej: **Inauguracja roku szkolnego jest zawsze podniosłą uroczystością**

Po prawej: **Środa jest w KLO dniem mundurowym**

z zadowoleniem mówi ppłk Jan Deja, nauczyciel przysposobienia obronnego. – Często studiując, muszą pracować, by się utrzymać i zarobić na edukację, a mimo to dobrze sobie radzą. Są samodzielni i odpowiedzialni, choć gdy rozpoczynali u nas naukę, byli zagubieni, a niektórzy musieli poznać wszystkich od podstaw.

## Dzień jak co dzień

O godz. 6.30 jest pobudka i rozgrzewka, którą na zmianę prowadzą uczniowie Maciek Ilnicki i Tomek Midek. Modlitwie odmawianej o 7.00

w kapitulniku przewodniczy każdego dnia inny licealista. Po śniadaniu jest chwila oddechu i wszyscy idą do klas na lekcje, które rozpoczynają się o 7.45. Kiedyś lekcje zaczynały się pół godziny później i wtedy chłopcy zostawali w rodzinnych domach do poniedziałku. Teraz, szczególnie zimą, wielu wraca do szkoły już w niedzielę. Argumentem przemawiającym za tą zmianą jest duża ilość zajęć pozalekcyjnych, które ciężko było zmieścić w napiętym harmonogramie dnia.

Podczas lekcji jest jedna dłuższa przerwa śniadaniowa o godz. 10.20. O 14.10 uczniowie jedzą obiad w imponującym refektarzu, gdzie za wydawanie posiłków odpowiedzialni są Mateusz Czapski i Damian Becherowski. Po obiedzie jest czas na indywidualną naukę w pokojach, zajęcia w siłowni, zakupy czy spacer. Kolacja zaczyna się o 19.30, a o 20.00 modlitwy wieczorne. Po nich we wtorki i czwartki wyznaczeni dyżurni sprzątają korytarze, a pozostali swoje pokoje. Codziennie po wieczornej toalecie przewidziane są porządki w łazienkach. Sprzątających pilnują Martin Rudzki, Maciej Ilnicki i Patryk Boguś. Kilku chłopców ukończyło kurs przewodników, dzięki czemu mogą oprowadzać po opactwie gości. Jednym z nich jest Damian Be-

cherowski. – Sporo uczymy się od kleryków, którzy spędzają tutaj swój pierwszy rok nauki, i od prowadzących parafę cystersów – mówi. W internacie jest sala dla chorych, zwana jak w domach zakonnych infirmerią. Przebywającymi w niej pacjentami zajmują się Krzysztof Licznarowski i Piotr Lizak. – Możemy liczyć nie tylko na dyżurnych i osoby wyznaczone do określonych zadań – mówi Piotr Rozpędowski ze Strzelina. – Wszyscy pomagamy sobie nawzajem, a w trudniejszych sprawach możemy zwrócić się do nauczycieli i wychowawców. W naszej szkole nawet dyrektor ks. Jan Adamarczuk i jego zastępca ks. Andrzej Seferynowicz, którego traktujemy jak ojca, znają imiona wszystkich uczniów, chociaż jest nas 109, a w internacie mieszka 89.

Gdy pytam uczniów z Henrykowa, co chcieliby w swojej szkole zmienić, pada odpowiedź, że brakuje im dziewczyn. Ta opinia powoduje ożywienie i głośną dyskusję. Chłopcy nie są jednomyślni. – A gdyby ogłoszono referendum, czy polskie szkoły mają być koedukacyjne, czy męskie i żeńskie? – prowokują. – Różne – pada odpowiedź – Powinien być wybór – zdecydowanie twierdzą Piotrek i Maciek. – Przecież my wybraliśmy szkołę męską – argumentuje Maciej. – Ani przez chwilę nie żałowałem tej decyzji – z naciskiem podkreśla Piotr, a Krzysztof dodaje, że dziewczyny by go rozpraszały. – Większość z nas ma swoje sympatie, pokrewne dusze w miejscu zamieszkania – podsumowuje Maciek – i, tak jak rodzinę, zapraszamy je na różne szkolne uroczystości. A tutaj możemy skupić się na nauce i naszym rozwoju.

– W codziennej pracy z uczniami bardzo ważne są dobre relacje z ich rodzicami – mówi ks. Andrzej Seferynowicz, zastępca dyrektora, nauczyciel i wychowawca w internacie. – Chcemy nawiązać z nimi bliski kontakt i zachęcić do udziału w działaniach szkoły. To oni bowiem są najważniejsi w procesie wychowania dzieci i kształtowania ich osobowości. My tylko jesteśmy opiekunami na czas pobytu młodzieży w szkole i możemy jedynie pomóc jej w starcie w dorosłe życie. ■



KS. KRZYSZTOF JACEK KANTON



KS. KRZYSZTOF JACEK KANTON

W podróży z Janem Pawłem II

## Pociąg Papieski we Wrocławiu

Kursujący na co dzień między Krakowem a Wadowicami Pociąg Papieski zagości we Wrocławiu od 21 do 27 października.

Pierwszego dnia zostanie uroczystie zaprezentowany na wrocławskim Dworcu Głównym. W kolejne dni – udostępniony do wynajęcia przez parafie i szkoły – będzie jeździł na trasie Wrocław Gł. – Kłodzko – Wrocław Gł. (z kilkugodzinnym postojem w Bardzie Śl.) W czasie drogi pasażerowie będą mogli oglądać filmy poświęcone Janowi Pawłowi II. 25 października będzie dostępny także dla indywidualnych podróżnych. Szczegóły oraz aktualne informacje można uzyskać w Dolnośląskim Zakładzie Przewozów Regionalnych (tel. 071 717 55 01).



ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

## Zapraszamy

■ **INTERNOWANYCH**, którzy w stanie wojennym, od 24 grudnia 1981 do 14 grudnia 1982, przebywali w Ośrodku Odosobnienia w Grodkowie, na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, która odbędzie się 13 grudnia o godz. 11.00. Zdecydowana większość z 440 „absolwentów grodkowskiego internatu” to wrocławianie. Byli wśród nich pracownicy nauki wrocławskich uczelni, lekarze, dziennikarze, prawnicy, nauczyciele, inżynierowie, technicy, robotnicy, studenci, uczniowie szkół średnich. Wielu z nich to dzisiejsi ministrowie, posłowie, senatorowie, wojewodowie, burmistrzowie... Nie do wszystkich organizatorzy uroczystości będą w stanie dotrzeć poprzez Zarządy Regionów „Solidarności” Dolnego Śląska oraz Śląska Opolskiego i przekazać im imienne zaproszenia. Dlatego za pośrednictwem wrocławskiego „Gościa Niedzielnego” zwracają się do tych, którzy ich nie otrzymają, by do 5 listopada zgłaszały swoje uczestnictwo na adres: Zakład Karny, 49-200 Grodków,

## „Gaudeamus” na wrocławskim rynku Najazd studentów



RADEK MICHALSKI

Studenci wraz z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem, wojewodą dolnośląskim Krzysztofem Grzelczykiem i przewodniczącym KRASP-u, rektorem Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeuszem Lutym odśpiewali uroczyste „Gaudeamus”.

W poniedziałek 1 października już po raz czwarty wrocławscy studenci spotkali się na rynku, aby wspólnie zainaugurować rok akademicki. Pod kierunkiem Artura Wróbla śpiew prowadziło 11 wrocławskich chórów, a towarzyszyli im rektorzy wrocławskich uczelni.

W tym roku na ponad 30 publicznych i prywatnych wrocławskich uczelniach wyższych będzie studiowało około 100 tys. młodych. Uroczystym inauguracjom zajęć na poszczególnych uczelniach często towarzyszy-

ło wręczanie doktoratów honoris causa.

Po raz pierwszy w Auli Jana Pawła II i pod nową nazwą inauguruje rok akademicki Uniwersytet Przyrodniczy (dawna Akademia Rolnicza). Natomiast Akademia Ekonomiczna, obchodząca w tym roku 60-lecie istnienia, rozpoczęła jubileuszowe obchody Mszą św. we wrocławskiej archikatedrze pod przewodnictwem abp. Mariana Gołębiewskiego, z homilią rektora PWT ks. prof. Waldemara Irka.

Od niedzieli 1 października we wrocławskich kościołach, przy których działają duszpasterstwa akademickie, trwały Rekolekcje na Dobry Początek. Ich centralnym punktem była wspólna Msza św. odprawiona w środę 3 października w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny na Piasku.

**Profesorskie grono z Prezydentem Wrocławia na rynku**

**RADEK MICHALSKI**

ul. Sienkiewicza 23. 13 grudnia wszystkich uczestników tego niezwykłego spotkania czeka inscenizacja odtwarzająca przyjazd internowanych do Ośrodka Odosobnienia w Wigilię 1981, odsłonięcie tablicy pamiątkowej, Msza św. w kościele pw. św. Michała Archanioła w intencji internowanych, wystawa pamiątek z tamtego czasu, wspólne śpiewanie i wspomnianie trudnych chwil. Z okazji grudniowej uroczystości obchodzonej w 26. rocznicę ogłoszenia stanu wojennego Zakład Karny w Grodkowie wydał wspomnienia z tamtych dni z listą internowanych, kalendarium stanu wojennego i historycznymi zdjęciami, opracowane przez dyrektora zakładu pplk. mgr. Bronisława Urbańskiego.

■ **NA UROCZYSTOŚĆ PRYZNANIA WROCŁAWSKICH LAURÓW RADIA RODZINA** – nagrody dla osób zasłużonych dla Dolnego Śląska, archidiecezji wrocławskiej i Katolickiego Radia Rodzina – zostaną wręczone 29 października o godz. 19.00 w bazylice mniejszej pw. św. Elżbiety,

we Wrocławiu (kościół garnizonowy). Tegorocznymi laureatami nagrody to: minister kultury i dziedzictwa narodowego dr Kazimierz Michał Ujazdowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz, o. James M. McCann SJ (Konferencja Episkopatu Stanów Zjednoczonych). Uroczystość uświetni zaduszkowo-patriotyczny koncert w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

■ **NA PROGRAM „W KRĘGU WIARY”** emitowany przez TVP3 Wrocław w każdą sobotę o godz. 16.45. Jego twórcy zapraszają do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach.



We Wrocławiu powstanie Muzeum Ziem Zachodnich

## Potrzebujemy pamięci

„Pociąg do historii”, o którym pisaliśmy nie tak dawno, to tylko wprowadzenie do szerszego projektu, którego efekt finalny poznamy za kilka lat. Mowa o Muzeum Ziem Zachodnich, które powstaje we Wrocławiu.

Idea muzeum zrodziła się kilka lat temu, podczas przedwyborczej debaty Kazimierza Michała Ujazdowskiego. W zamyśle miało ono zająć się pokazaniem historii i dorobku Polaków na Ziemiach Zachodnich. Nie było jednak wówczas placówki, która mogłaby zająć się organizacją potężnego przedsięwzięcia. Potężnego, bo i tak trudno w miniaturze zamknąć kilkadziesiąt lat i kilka milionów istnień ludzkich, które pracowały na obecną wygląd Ziem Zachodnich.

Gdy K. M. Ujazdowski został ministrem kultury i dziedzictwa narodowego, powołał we Wrocławiu do życia Ośrodek Pamięć i Przyszłość. Ten zaś od początku swojego istnienia, czyli od 11 marca 2007 r., za główny cel

postawił sobie zrealizowanie projektu Muzeum Ziem Zachodnich. Niedawno Rada Miejska Wrocławia przegłosowała przekazanie ośrodkowi budynku na siedzibę muzeum.

– Marzy nam się miejsce inne niż to, które nasuwa się w skojarzeniu ze słowem „muzeum” – mówi Marek Mutor, dyrektor Ośrodka Pamięć i Przyszłość. – Chcemy stworzyć przestrzeń zachęcającą do spotkania z historią i jej świadkami. Nie zapomnimy jednak o ekspozycjach i pamiątkach sprzed lat.

Twórcy ośrodka nie ukrywają, że zależy im na stworzeniu miejsca podobnego do interaktywnego Muzeum Powstania Warszawskiego, z tym jednak, że oprócz ekspozycji, planują przygotować miejsce konferencyjne, pozwalające na prowadzenie projektów dydaktyczno-badawczych.

**Kard. Bolesław Kominek, pierwszy powojenny polski metropolita wrocławski, był autorem listu biskupów polskich do biskupów niemieckich**



Na siedzibę muzeum nieprzypadkowo wybrano Wrocław. – To miasto, w którym najlepiej widać przemiany po 1945 roku – przekonuje M. Mutor – a zarazem miejsce doświadczone najpierw zniszczeniami wojennymi, później problemami z jego odbudową, zakończoną jednak sukcesem. To wreszcie miasto, z którego

wyszedł impuls do pojednania polsko-niemieckiego, inspirowany przez kard. Bolesława Kominka.

Projekt muzeum został, staraniem K. M. Ujazdowskiego, wciągnięty na listę projektów kilkunastu inwestycji kulturalnych, finansowanych z budżetu Unii Europejskiej. Zdaniem twórców pomysłu, to także nie przypadek. Propagowanie idei pojednania, z jaką mieliśmy do czynienia na Ziemiach Zachodnich, to interes nie tylko Polski i Polaków, ale całej Europy. Jest to bowiem wzór odbudowywania relacji w trudnych czasach i przy niesprzyjających warunkach politycznych lat 1945–1989.

Na wejście do muzeum zaczekamy jeszcze kilka lat, już teraz jednak ruszają projekty promujące ideę powstania oryginalnego centrum. Pierwszym z nich jest opisywany przez nas „Pociąg do historii”; M. Mutor zapewnia, że przygotowywane są następnę.

**RADEK MICHALSKI**

### WAŻNY PROJEKT

– Muzeum Ziem Zachodnich to idea, która wzięła się z bardzo pozytywnego zamysłu uwiecznienia czegoś unikatowego – dorobku Polaków, którzy przybyli na Ziemiach Zachodnie w 1945 roku i dokonali rzeczy wielkich na płaszczyźnie kultury, cywilizacji i ogólnie pojętego rozwoju. Chcemy o tym opowiedzieć, bo jest to opowieść ważna, nie tylko dla Polski, ale i dla Europy oraz Europejczyków.

To opowieść o fenomenie społeczeństwa, które zbudowało bardzo wiele pozytywnych rzeczy, odnosząc się z tolerancją dla osiągnięć tych, którzy mieszkali tutaj przed II wojną światową. Szczególne miejsce w tym procesie znajduje, znany zwłaszcza w tym mieście, kard. Bolesław Kominek, a szerzej cały Kościół wrocławski, który był aktywnym animatorem pojednania polsko-niemieckiego.

Muzeum z pewnością będzie atrakcyjne i nowoczesne, aby historię dla młodych przekazać poprzez ich własne pomysły. Dlatego też projektem tym zajmują się głównie ludzie młodzi, dopasowując formę przekazu do mentalności swojego pokolenia.

**KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**  
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego



**Dyrektor Ośrodka Pamięć i Przyszłość Marek Mutor chce, aby ekspozycja przyszłego muzeum miała atrakcyjną formę**



740-lecie kanonizacji św. Jadwigi Śląskiej

# Jadwiżański jubileusz

Kiedy w maju lub z początkiem czerwca 1267 r. na Śląsk dotarła wieść o dokonaniu w Viterbo kanonizacji św. Jadwigi, wielka radość napelniła serca wszystkich mieszkańców księstwa.

Głęboko przeżywały ten fakt zwłaszcza zakonnice trzebnickie. Zaraz też zaczęły one przygotowywać się do ekshumacji i wyniesienia szczątków Jadwigi ze starego grobu i przeniesienia ich na nowe miejsce.

## Księżna uhonorowana

Przedsiębiorcza ksieni klasztoru trzebnickiego Gertruda jeszcze w okresie starań o kanonizację omawiała ze swoim bratankiem Władysławem (od 1266 r. księciem wrocławskim) plany budowy osobnej kaplicy, gdzie zostaną umieszczone relikwie przyszej Świętej. Budowę rozpoczęto 28 kwietnia 1268 r. położeniem kamienia węgielnego przez księcia Władysława, arcybiskupa salzburskiego. Zakończono ją w 1269 r.

17 sierpnia 1267 roku otwarto grób św. Jadwigi. Po usunięciu ziemi znaleziono w trumnie kości oraz ukochany przez Świętą posążek NMP, z którym była pochowana. Zapewne relikwie św. Jadwigi zostały obmyte w winie i złożone w relikwiarzach. Po ośmiu dniach, kiedy do Trzebnicy – zwyczajem lat poprzednich – przybyli liczni pielgrzymi, aby wziąć udział w dorocznej uroczystości odpustowej ku czci św. Bartłomieja Apostoła (24 sierpnia), została oficjalnie podana wiernym radosna wiadomość o wyniesieniu przez papieża Klemensa IV księżnej Jadwigi na ołtarze i wpisaniu jej do kalendarza Świętych Pańskich.

## Sanktuarium międzynarodowe

25 sierpnia 1267 r., relikwie św. Jadwigi obniesiono w uroczystej procesji i umieszczono na ołtarzu w kaplicy św. Piotra. Wiosną



RADEK MICHAŁSKI

1268 roku przeniesiono relikwie do kaplicy św. Jana Chrzciciela, gdzie Święta za życia życzyła sobie mieć miejsce wiecznego spoczynku i gdzie były już pochowane jej matkę i wnuczęta. Dopiero po wybudowaniu dużej kaplicy – kościoła św. Jadwigi, pierwszej budowli gotyckiej na Śląsku – i po jej poświęceniu, mogła się odbyć ostateczna translacja relikwii. Na ten dzień do Trzebnicy przybyły „nieprzeliczone rzesze wiernych nie tylko ze Śląska, ale i z różnych części świata”. Autor tego sprawozdania widocznie – oprócz Polski – miał na myśli Czechy, Morawy i sąsiednie wschodnie pogranicze Łużyc, Miśni i Saksonii, gdyż władcy tych ziem byli spokrewnieni z nowo kanonizowaną Świętą. „Uroczystościom przewodniczył wnuk Świętej, Władysław, arcybiskup Salzburga, mianowany legatem papieskim (...). Sierpniowa pogoda pozwalała rzeszom rozłożyć się w namiotach na równinie wokół klasztoru, a piękny, bezwietrzny dzień, sprzyjał rozwinięciu się barwnej procesji z zapalonymi świecami przy śpiewie pięknych, religijnych pieśni. Podziw zebranych budziła wspaniała iluminacja kościoła – ruchome świece imitowały ruch ciał niebieskich na sklepieniu kościoła. Wierni cisnęli się do wnętrza, by uczcić święte relikwie, wychwalając Boga przy wtórze muzyki organowej”.

Świątynia cysterska w Trzebnicy stała się wkrótce miejscem jej kultu, do której nieprzerwanie, od średniowiecza po dziś, przybywają pielgrzymi z kraju i zagranicy. Watykańska Kongregacja do spraw Duchowieństwa, za zgodą Ojca Świętego Benedykta XVI, erygowała 24 I 2007 r. międzynarodowe sanktuarium świętej Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy, na terenie archidiecezji wrocław-

**Postać św. Jadwigi można dostrzec w niezliczonych miejscach na Dolnym Śląsku, i nie tylko. Tu – na wrocławskim Ostrowie Tumskim**

skiej. Uroczystego ogłoszenia dekretu dokona abp Marian Gołębiowski w dniu centralnych uroczystości odpustowych ku czci św. Jadwigi, w niedzielę 14 października 2007 r. o godz. 11.00 na placu pielgrzymkowym w Trzebnicy.

KS. ANTONI KIELBASA



Trzebnicka bazylika przechodzi gruntowny remont

## PIELGRZYMKOWE NOWOŚCI

Tegoroczna piesza pielgrzymka do grobu św. Jadwigi odbywa się pod hasłem „Aby odkryć na nowo Jej powołanie i swoje”. Jej uczestnicy są zaproszeni do refleksji nad małżeństwem jako drogą do świętości. – Chcemy młodemu pokazać piękno tego powołania, ale też przypomnieć, że nie ma „obowiązku małżeńskiego” – mówi przewodnik pielgrzymki ks. Stanisław Orzechowski. Dlatego w tym roku, po raz pierwszy, dołączają do pielgrzymki wszyscy klerycy z wrocławskich seminariów duchownych i siostry z junioratów. – Z naszego seminarium idzie 135 osób. To piękna forma świadectwa wobec młodych. Chcemy im pokazać, że sprawa powołań jest ciągle aktualna – mówi rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego ks. Adam Łuźniak i dodaje – nie chodzi o reklamę seminarium, ale o zaproszenie do refleksji nad swoim życiem.